



## **RYSZARD DUDEK**

malarstwo

wernisaż 11 stycznia (piątek) 2013

wystawa czynna do 5 lutego 2013

**Ryszard Dudek**, urodzony w 1947 r. w Połomi. Absolwent Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. Studia artystyczne w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa u prof. Czesława Rzepińskiego. Dyplom w 1972 r. / nagroda Ministra Kultury i Sztuki. Zorganizował ponad 26 wystaw indywidualnych, brał udział w ponad 200 wystawach i plenerach w Polsce i za granicą.

Wystawy indywidualne / Dom Sztuki Rzeszów, Galeria PSP Rzeszów 1976, BWA Gorzów Wielkopolski, BWA Częstochowa, Muzeum LITOWEL Olomuniec (Czechosłowacja), Polski Ośrodek Informacji i Kultury Praga (Czechosłowacja), Galeria z Wieży Mielnik (Czechosłowacja) 1983, Galeria Jugendkunst Frankfurt (Niemcy) 1984, BWA Biała Podlaska, Galeria Epicentrum Kraków, "Jubileuszowa" BWA Rzeszów, Flensburg Art. Citti (Niemcy), Kiel Art Citti (Niemcy), Lubeck Art Citti (Niemcy) 1992, Stała kolekcja Zentowitz (Niemcy) 1994, BWA Rzeszów 1997, Galeria "Wizja Artystyczna" Kraków 1999, Teatr im. W. Siemaszkowej Rzeszów 2001, BWA Rzeszów, Galeria Rynek 6 MOK Jarosław, Galeria Zamek Przemyśl 2003, Dwór Karwacjanów Gorlice 2004, Galeria B. Kołcza - DESA Rzeszów 2005, Galeria J32 Rzeszów 2006, Galeria Miejska ZSP Rzeszów 2007, Galeria ZPAP Opole 2008, BWA Olkusz 2009, BWA Krosno, Dom Kultury Niebylec 2009, Galeria ASP Wrocław Za Szklę 2011.

Wystawy zbiorowe / udział w kilkudziesięciu wystawach, konkursach, plenerach międzynarodowych, ogólnopolskich i okręgowych w latach 1972 - 2011 m. in.: Polska, Francja, Niemcy, USA, Czechy Słowacja, Szwecja, Ukraina, Litwa, Węgry, Bułgaria, Belgia, Grecja, Egipt.

Nagrody i wyróżnienia / 24 nagrody i wyróżnienia w konkursie Obraz Roku w latach 1974 - 2005, Rzeszów; Kobieta w Sztuce Rzeszów 1975 - Nagroda Wojewody Rzeszowskiego; VI Jesienne Konfrontacje Rzeszów 1975 - III nagroda brązowy medal; Bielska Jesień Bielsko Biała 1977 - wyróżnienie; Kraj i Ludzie Rzeszów 1977 - III nagroda; Dziecko w Sztuce Rzeszów 1979 - III nagroda; Ogólnopolska Wystawa Malarstwa " W obronie Pokoju" Rzeszów 1979 - III nagroda; Jesienne Konfrontacje Rzeszów 1980 - wyróżnienie honorowe; I Salon Rzeszowski Rzeszów 1980 - Nagroda Wojewody Rzeszowskiego; Obraz Naszych Dni Rzeszów 1984 - II nagroda , srebrny medal; Czterdziestolecie ZPAP Nagroda Dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki UW Rzeszów 1984; Brązowy Krzyż Zasługi RP 1986; "Postawy 88" Rzeszów 1988 - I nagroda; Nagroda Twórcza WRN Rzeszów 1989; Okręgowa Wystawa Plastyki - I nagroda; Srebrny Krzyż Zasługi RP 1995; Nagroda Indywidualna Zarządu Województwa Podkarpackiego 2010.

Prace w zbiorach / w Polsce, USA, Niemczech, Szwecji, Czechach, Słowacji, Japonii, Austrii, Szwajcarii, Grecji, Finlandii, Korei, Monako, we Francji, na Litwie i Węgrzech.



Ponowne narodziny Venus, 2005 – olej / płótno (120 x 180 cm)

### **Malarz totalny**

Kiedy przyszło mi napisać wstęp do tego katalogu poświęconego malarstwu Ryszarda Dudka pomyślałem, że to nie lada wyzwanie po napisaniu już jednego tekstu do I tomu Sztuki Podkarpacia. Do którego zresztą odwołuję i zapraszam, gdyż może tamte słowa uzupełnią obecne na tych kartach. Należałoby zacząć od pytania czym jest malarstwo?

Czy to tylko, jak chciał Cezanne umiejętność organizacji płaszczyzny obrazu za pomocą dobrze skonstatowanych plam barwnych... czy może lustrzanym odbiciem rzeczywistości jak to czynili realisci a po nich amerykańscy hiperrealisci i ich do dziś tworzący następcy... Czy malarstwo wiedzie ku sacrum, któremu sięga się dzięki idealistycznym scenom sakralnym albo podążając dalej pisząc ikony wedle warsztatowych i formalnych receptur i kanonów- modlitwom podobnym... Czy malarstwo to sposób na odszukanie odpowiedzi o własnym wnętrzu, o sobie samym poprzez nanoszenie na płótno snów, maniackalnych wizji i fantazji narkotycznych... A może malarstwo to terapia- taką rolę przypisuje jego magicznej mocy wielu krytyków i „lekarzy”.



Bez tytułu, 2012 – olej / płótno (105 x 160 cm)

Czy malarstwo to - jeszcze wiele takich „czy?” można by postawić. Nie sposób nie pamiętać, iż to sztuka, zaraz za potrzebą upolowania bizona czyli napełnienia żołądka towarzyszyła człowiekowi pierwotnemu. Łączona z magicznymi i religijnymi funkcjami jakie miała spełniać równocześnie i natychmiast spełniała funkcje dekorowania jego otoczenia.

Już pierwsze narzędzia kamienne otrzymują sznyty, nacięcia w geometryczne wzory.

Zaraz jak człowiek wymyślił ceramikę zaczął ją zdobić. Nie wspomnę przecież o malowidłach skalnych, które zanosili człowieka w inne, magiczne rzeczywistości.

Za pytaniem czym jest malarstwo (sztuka) pojawia się następne, czyżby czemuś służy malarstwo - czemu służy? Czym jest malarstwo Ryszarda Dudka i czym jest malarstwo dla Ryszarda Dudka?



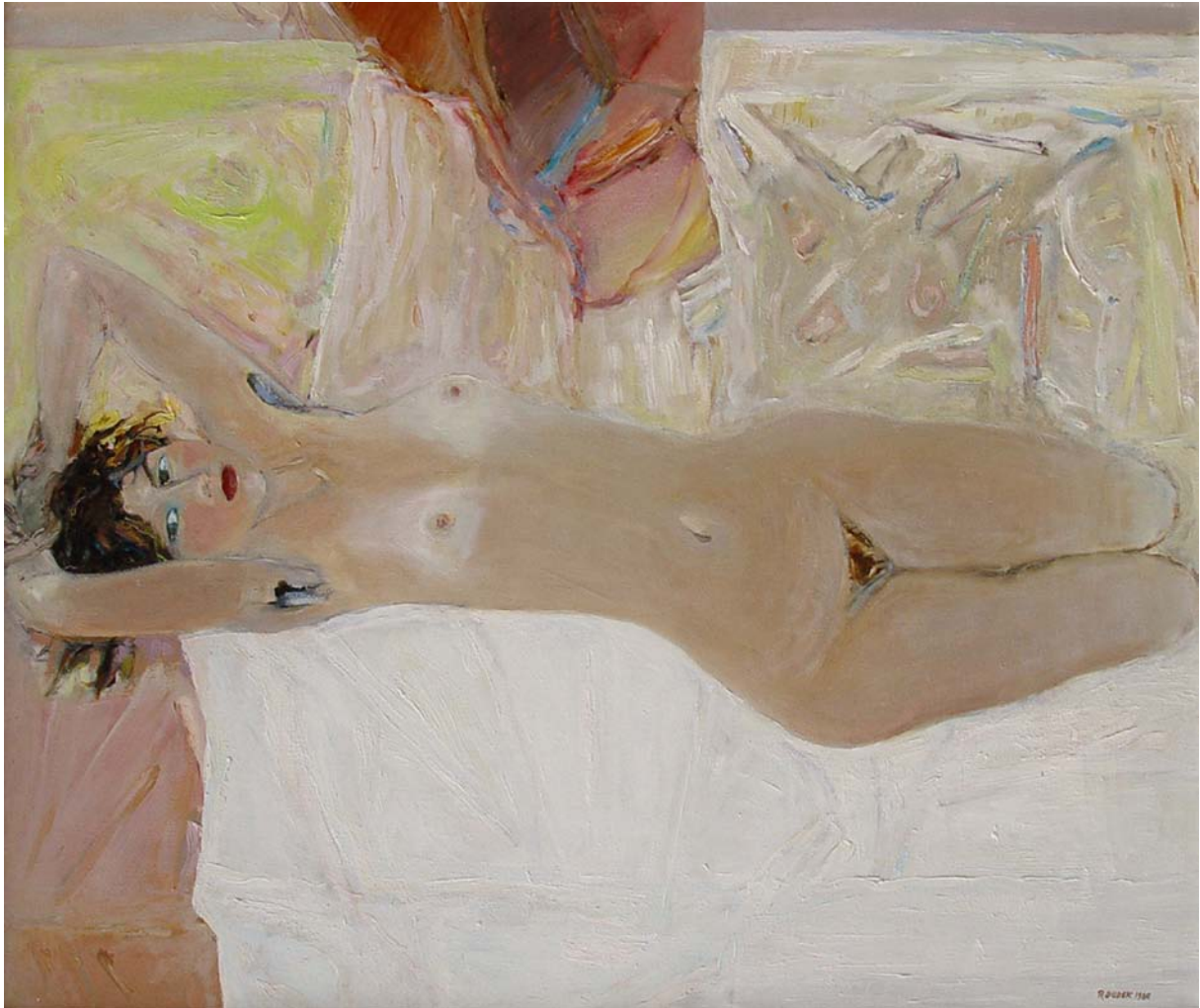
Akt, 1985 - olej / płótno (80 x 120 cm)

Ryszarda Dudka poznałem jako swojego nauczyciela w liceum plastycznym w 1985 roku. Dopiero kilka lat później na jego indywidualnej wystawie w BWA poznałem malarza Ryszarda Dudka. To jakim go znałem z liceum rozminęło się z tym jakim go poznałem na jego obrazach. Lat trzeba było, by zrozumieć, że nie w słowach nauczyciela znajdziesz swojego mistrza ale w jego pracy. Nie mylili się artyści wieków dawnych, przyjmujący czeladników, pomocników do swych pracowni. Winić za swoje rozczarowanie współczesny system edukacji? Nie wiem... Faktem jest, że rysunku nauczyłem się dzięki tysiącom szkiców, które ten (okropny Dudek) kazał mi przez trzy lata wykonać. I faktem niezaprzeczalnym jest, że zwłaszcza w portretach i aktach tego artysty, rysunek jest absolutną podstawą.

Wiele lat później poskarżył mi się, jak bardzo w ferworze obowiązków pełnionej funkcji brakuje mu pójścia do pracowni, brakuje mu malowania. Malowanie... całe życie artysty to ciągła praca. Nie wymagał od uczniów nadludzkiej pracy, wymagał jej od siebie. Zapewne uświęcone straconym czasem dla dzieci, rodziny, żony godziny pracy poświęcił malarstwu. A to malarstwo odwdzięczało się wiele, wielokrotnie. Dudek to przecież jeden z najczęściej w naszym środowisku nagradzany, wyróżniany artysta malarz. Jego malarstwo znalazło uznanie w rozmaitych gremiach jurorów w kraju i zagranicą. Obrazy znajdują się w kolekcjach prywatnych i muzeach polski i świata.

Czym zatem jest malarstwo tego artysty, że cieszy się uznaniem i estymą tak wielu znawców, miłośników i kolekcjonerów? Cenią je wszyscy, nie tylko znawcy nowoczesnej sztuki, wszyscy do których dociera oryginalność i szczerość, a za nią idąca odwaga przedstawienia rzeczywistości w takiej

formie. Bo przecież obok przedstawieniowych motywów aktów i portretów maluje martwe natury i pejzaże, o których wielu mówi, że to abstrakcje.

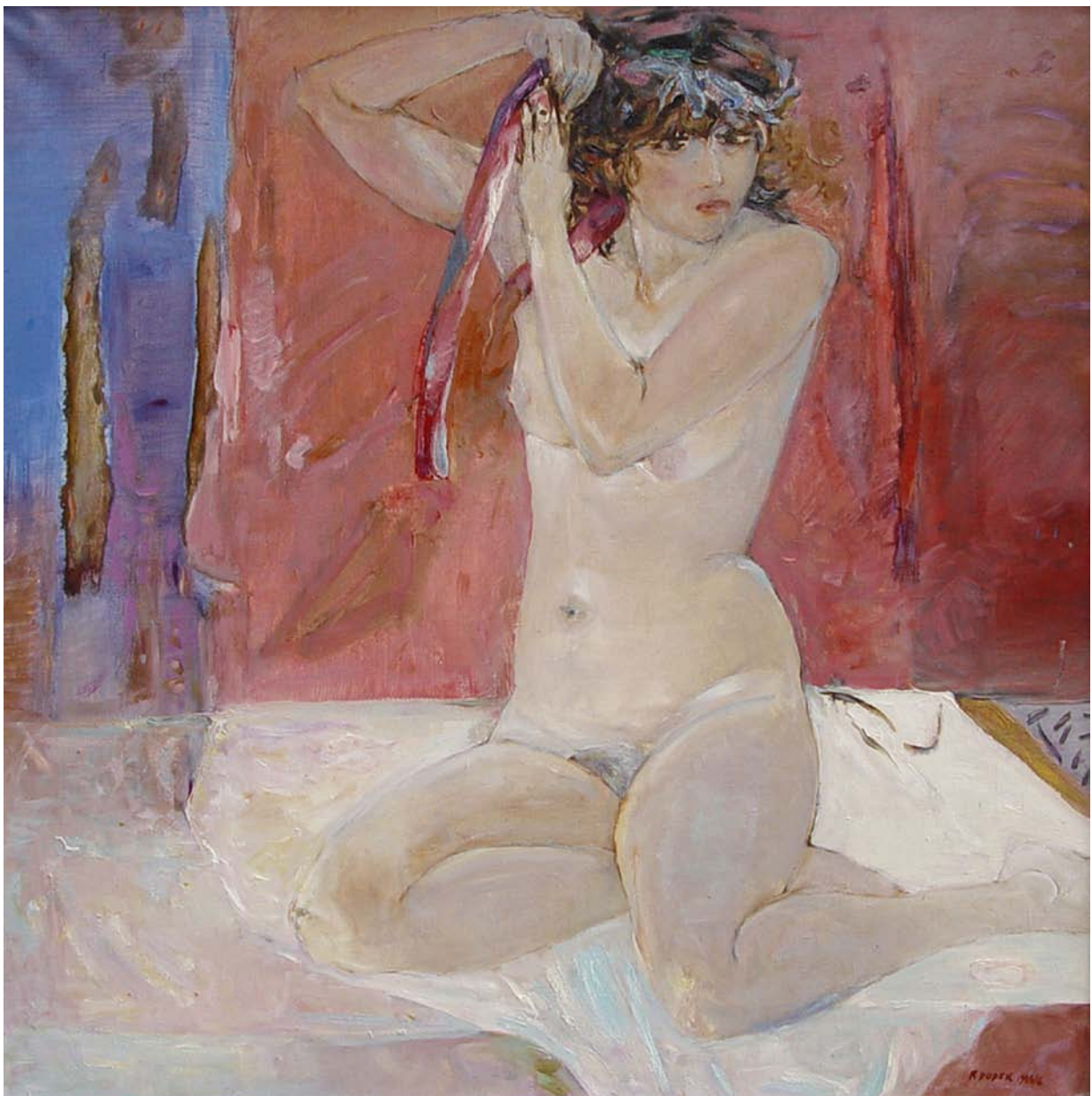


Akt, 1980 – olej / płótno (90 x 120 cm)

Nic bardziej mylnego. Paradoksalnie akt i portret jest powodem do malowania prawdy o pięknie i istocie rzeczywistości, natury (ludzkiej), tak samo jak martwa natura i pejzaż pozwalające malarzowi „poszaleć formalnie”. Są one pretekstem do swoistego rozwiązywania malarskiego rebusu - czym jest malarstwo? I w tym momencie Dudek jest twórcą śmiertelnie poważnym, bo odpowiedzialnym za podjęty w obrazie plastyczny problem. Pamiętając o zasadach swojego mistrza Czesława Rzepińskiego, budowania całości płótna kolorem i formą, przetwarza temat na stworzony przez siebie alfabet figur geometrycznych, znaków, kształtów, które dają zaskakujący i abstrakcyjny finał. I tu zdaje się być pod względem formalnym, sposobu budowania obrazu spadkobiercą myśli kubistów, którzy przetwarzali przedmioty, wnętrza a nawet sylwetki ludzkie na figury geometryczne – składowe istoty formy obiektu. Kolor, paradoksalnie, moim zdaniem jest zatem w jego malarstwie drugim składowym elementem obrazu, który z jednej strony aranżuje jego dramaturgię, z drugiej strony ma dopełniającą rolę wypełnienia całości obrazu emocjonalnym pierwiastkiem. Kolor,

zastosowana gama kolorystyczna, zestawione kontrasty barwne, ostatecznie decydują o tej wyjątkowej magicznej sile jego obrazów.

Artysta wnika tak mocno w strukturę rzeczy, że my odbiorcy w jego pejzażach i martwych naturach możemy się poruszać jak po nieznanach, zaskakujących przestrzeniach – kosmicznych infrastrukturach – ich duchowego przeżycia artysty. Dlatego wobec jego obrazów nie sposób przejść obojętnie. Jednych mogą denerwować i odpychać. Drugich zachwycają, emocjonalnie i estetycznie absorbują. W jednym i w drugim przypadku jest tak, iż w obrazach Ryszarda Dudka zawsze zawarta jest ogromna ekspresja, atomowa dawka emocji, niekiedy trudu twórczego i entuzjazmu jaki towarzyszy artyście przy jego malowaniu. To też dlatego, że Dudek nigdy nie popełnił czegoś na zamówienie, coś wbrew sobie, do czego sam musiał by mieć stosunek obojętny. To zapewne powód, dla którego artysta ma sporo antagonistów i osób z kręgu sztuki zazdrosnych o jego bezkompromisowo osiągnięte szczyty.



Akt, 1984 / 6 - olej / płótno (100 x 100 cm)

Wracając do malarstwa i zadanego (może sobie samemu) pytania czym ono jest, sądzę, że nie jest kładzeniem na płaszczyźnie płótna mniej czy bardziej przemyślanego układu plam barwnych, które mają bardziej lub mniej albo wcale odzwierciedlać rzeczywistość.

Jest sposobem na poznawanie tej rzeczywistości i wnikanie w jej najbardziej ukrytą istotę. Jest zatem, jak u początku dziejów, u protoplastów naszej cywilizacji, atawizmem pozwalającym żyć, i rozwijać się zwłaszcza duchowo. Nie bać się nieznanego ale go ogarniać i oswajać.

Ryszard Dudek dzięki zapleczu kulturowemu, dzięki spuściźnie swoich mistrzów a zwłaszcza swojemu atawizmowi odkrył dla siebie czym jest malarstwo. Tak stał się malarzem totalnym, dla którego malarstwo to imperatyw dla którego warto żyć, bez którego nie da się żyć. Bez którego nie da się poszukiwać i poznawać istoty życia.

Piotr Rędziniak



Moi koledzy , 2010 – olej / płótno (90 x 115 cm)